

Departament Stanu USA krytykuje Polskę za „antysemityzm”

16 czerwca 2020

W dorocznym raporcie na temat wolności religijnej na świecie, Departament Stanu USA pochylił się również nad sytuacją w naszym kraju. „Nasz najwierniejszy sojusznik” jest oburzony zjawiskiem „antysemityzmu”, mającego rozwijać się w Polsce chociażby w związku z nieprzychylnymi wypowiedziami polityków na temat tak zwanej restytucji mienia żydowskiego.

Stany Zjednoczone nie od dzisiaj uważają siebie za wyrocznię w kwestii tak zwanych praw człowieka i rzekomych wartości demokratycznych. Jednym z elementów polityki utwierdzającej Amerykanów w takim przekonaniu są różnorodne raporty, w których tamtejsze władze oceniają sytuację na świecie. Co roku Departament Stanu USA publikuje więc swój dokument na temat wolności religijnej na świecie.

Tym razem sporo miejsca w raporcie poświęcono Polsce. Nasz kraj został wymieniony wśród państw o rozwijającym się „antysemityzmie”. Co ciekawe, głównym zarzutem stawianym naszemu krajowi przez Amerykanów jest krytyka żydowskich roszczeń majątkowych. W dokumencie przytaczane są więc słowa prezesa Prawa i Sprawiedliwości Jarosława Kaczyńskiego oraz premiera Mateusza Morawieckiego, którzy krytykowali możliwość wypłaty przez nasz kraj odszkodowań związanych ze skutkami II wojny światowej.

Ponadto Amerykanie pochylili się nad kilkoma incydentami, takimi jak spalenie kukły Judasza w Prudniku oraz wypowiedzi byłego księdza Jacka Międlara. Poza tym jedną z podstaw do oceny naszego kraju stanowiły analizy żydowskiej Ligi Przeciwko Zniesławieniu (ADL).

Na podstawie: Rp.pl, DoRzeczy.pl

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)